

## LESŁAW SYKUT

ur. Lublin



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, PRL
Słowa kluczowe	II Liceum Ogólnokształcące im. Hetmana Jana Zamoyskiego w Lublinie, Lublin, Bilkiewicz Krzysztof, kabaret Babel, Kraków, Łódź, PRL, ulica Radziszewskiego, ulica Sowińskiego, ulica Chodźki, ulica Noworybna, ulica Krakowskie Przedmieście, ulica Krakowskie Przedmieście 32, ulica Krakowskie Przedmieście 72, Miasteczko Akademickie, współczesność, Studenckie Bractwo Satyryczne Loża 44, kabaret Loża 44, Loża 44, życie artystyczne, życie kulturalne, OKSAM, Ogólnopolskie Konfrontacje Studentów Akademii Medycznych, Zakopiańskie Konfrontacje Kabaretowe, Lidzbarskie Biesiady Humoru i Satyry, Spotkania z Balladą (program satyryczny), Co jest grane (program radiowy,) restauracja Pod Strzechą, wspomnienie o ojcu, rodzina i dom rodzinny, Chór Akademii Medycznej, wyjazdy zagraniczne Chóru Akademii Medycznej, Zakład Przemysłu Odzieżowego Gracja, Akademia Medyczna, służba wojskowa lekarzy, studia medyczne, zespół bigbeatowy Duchy, stan wojenny (1981-1983), cenzura UB, Kolenda Stanisław, Maksymiuk Eugeniusz, Michalec Grzegorz, Mijał Lucyna, Rogalski Jerzy, Sykut Kazimierz, Szymański Irosław, Szerembel Marek, Wijatkowski, Maciej, Wójcik Piotr

### Kultura uniwersytecka w Lublinie lat 70-tych

[Władze uczelni] raczej były nam przyjazne, raczej szcycili się, że coś takiego jest, że ta Akademia Medyczna nie jest gorsza. Wiadomo, UMCS miał chór i zespół pieśni i tańca [Zespół Tańca Ludowego] [Stanisława] Leszczyńskiego, Akademia Rolnicza miała chór. Potem, już jak odchodziłem z uczelni, to powstał Zespół Pieśni i Tańca Akademii Medycznej. Zresztą nasz asystent, który był Syryjczykiem, tańczył w tym polskim zespole ludowym i to świetnie tańczył te tańce ludowe. Wykształcił się u nas, zrobił specjalizację i potem wyjechał do Niemiec. Chór chyba cały czas istnieje. To już któreś pokolenie, już któryś dyrygent. Wielokrotnie dostaję zaproszenia na koncerty. Niektóre utwory się powtarzają, bo jest pewien zasób tych utworów chóralnych, które wpadają w ucho, nie są jakieś męczące i udziwnione, które nadają się na koncerty. Z tym chórem byliśmy na Ogólnopolskim [Turnieju] Chórów Legnica Cantant. To były lata, kiedy na tych ziemiach odzyskanych dopiero powstawały kopalnie miedzi, te miasta właśnie typu Legnica rozwijały się w szczerym polu. Tam wszystko było nowe, tam nie było ani jednego starego domu. To było dla nas

zaskoczeniem. Bo każde miasto to miało jakieś śródmieście, jakąś starówkę, a te po prostu powstawały wśród wyciętego lasu przy kombinacie miedziowym, który tam się rozwijał. I całe śródmieście, wszystko było tak jak w Nowej Hucie. Widzieliśmy, że tam wszędzie są chodniki, fontanny, widzieliśmy, jak to wszystko było urządzone. Jak tu ludzie mają ładnie, jakie ładne bloki i wkoło piękny las, jak oni tutaj sobie mieszkają. Zazdrościliśmy. Legnica nam się tak strasznie podobała. Na tym turnieju było ileś kategorii [konkursowych], chóry zawodowe, amatorskie, studenckie. W tej naszej kategorii, zajęliśmy z chórem Akademii Medycznej jakieś znaczące miejsce, chyba drugie. To była wyprawa kilkudziesięciu osób przez całą Polskę. Nie pamiętam, czy się chór mieścił do jednego autokaru. Samych dziewczyn było ze trzydzieści, czterdzieści. Gdzieś mam zdjęcia z występów w tych naszych mundurkach szytych w „Gracji” z takimi wielkimi muchami. To była jedyna firma, która potrafiła w takiej ilości uszyć kostiumy na miarę. Kostiumy dla kilkudziesięciu osób, a każdy w innym rozmiarze.

<b>Data i miejsce nagrania</b>	2016-04-12, Lublin
<b>Rozmawiał/a</b>	Joanna Majdanik
<b>Transkrypcja</b>	Elżbieta Graboś
<b>Redakcja</b>	Agnieszka Piasecka
<b>Prawa</b>	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"